

DZIENNIK ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO

Przedpłata miesięczna Z 3-40

Redakcja i Administracja przy ul. Ciężarowej l. 18. Tel. 64.

Przedpłata miesięczna Mkp 6,000.000

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryjowy jednoszpaltowy (6-linowy) Mk 40000. W rubryce „Nadesłane”, na pierwszej stronie lub w tekście (3-linowy) jeden wiersz milimetryjowy Mk 150000. Za układ tabelaryczny 50% dodatku. Ceny obowiązują od dnia zmiany w nagłówku.

Rocznik 19/2

Cieszyn, czwartek 22 maja 1924

Nr. 118

Niemcy w cieszyńskim powiecie.

Cieszyn, 21 maja 1924.

Niejednokrotnie słyszy się u nas głosy: mamy różnych towarzystw za dużo — i tem się tłumaczy ich mała ruchliwość, często nieczynność, suchotniczy przeważnie żywot. Istotnie większość związków naszych kulturalno-oświatowych, społecznych i t. p. ledwo że dyszy, walne zebrania świecą pustkami, sprawa składek rocznych to najczęściej wielka czarna plama...

Czy jednak powodem tego smutnego stanu rzeczy jest naprawdę nadmiar towarzystw? Stanowczo nie i śmiało można powiedzieć, że mamy ich raczej, my polskie społeczeństwo na Śląsku Cieszyńskim — za mało!

Wystarczy zrobić przegląd analogicznych stowarzyszeń niemieckich i żydowskich. Jak wiadomo żyje Niemców i zaliczających się do nich żydów na całym Śląsku Cieszyńskim okragło 35.000, niespełna 20 kilka proc., w powiecie zaś cieszyńskim zaledwie jedna czwarta tej liczby. Garść ta posiada aż 51, słowami — pięćdziesiątjeden zrzeszeń niemiecko-żydowskich, t. j. politycznych stronnictw, związków zawodowych, stowarzyszeń kulturalnych, towarzystw humanitarnych, łóż, stowarzyszeń religijnych i związków sportowych! A związki te i stowarzyszenia żyją bujnym życiem i bynajmniej nie suchotniczo.

Ponieważ polskie społeczeństwo nie zna w zupełności zgola tej strony życia naszych mniejszości narodowych, nie od rzeczy będzie podać spis tych stronnictw, towarzystw i zrzeszeń, jakie istnieją w obrębie cieszyńskiego powiatu.

Więc przedewszystkiem stronnictwa polityczne. Istnieje ich zapisanych 3, a mianowicie założony w 1896 r. „Christlich sozialer Verein” o 232 członkach pod przewodnictwem p. p. Skřivanka, E. Fialy, związek polityczno-gospodarczy Niemców-katolików, „Deutscher Verein” istniejący w Cieszynie od 1870 r., 94 członków pod wodzą p. p. inż. Herm. Feitzingera, E. Zbella i W. Pustelnika, grupa narodowców niemieckich, przedewszystkiem ich inteligencji, wreszcie „Jüdischer Volksverein”, 75 członków, rok założenia 1870, prezes dr. M. Kleinberg, Guttmann, i A. Barber, związek cieszyńskich syjonistów. Tu wymienićby należało również niemieckich socjalistów.

Stowarzyszeń kulturalnych mają nasi Niemcy (słuchajcie!) dwadzieścia jeden. Są to: „Deutscher Ostschlesischer Kunstverein”, 63 członków pod wodzą p. p. O. Rosenfelda, S. Ringera i t. d. 2) „Deutscher Lese- Gesellschafts- Verein”, 80 członków pod wodzą (dosłownie!) byłego gen. intendatury armii austr. Mohilly, Samescha, byłego pułk. armii austr. i t. d., rok założenia 1870, 3) Teschner Männer-Gesangv., założony 1840 r., prowadzony przez p. p. byłych pułkowników austr. A. Erlera i Zenza, członków 75, 4) Teschner Theaterv. założony 1902 r., 250 czł. pod prezesurą dyr. Hinterstoissera, 5) „V. für höhere Maedchen-erziehung”, 226 czł., dyr. M. Landwehr, 6) „Nordmark Frauengruppe”, czł. 220, pod przew. pani dr. Groerowej, 7) „Nordmark Maenner-ortsgruppe”, zał. 1894 r., 200 czł., przew. dyr. Hinterstoisser, 8) „Deutsche Tafelrunde”, 9)

„Salzburger Hochschulverein”, przew. dyr. Hinterstoisser, prof. F. Ordelt (Schüllerheim), 10) „Volksbildungsverein”, czł. 90, p. p. dyr. Landwehr, Schiersch, Tanner, 11) „M. Gesf. Frohsinn”, czł. 56, p. p. A. Colonius, R. Friedl, B. Himmer, 12) „Jugendbund der Nordmark”, czł. 30, p. p. S. Kovacsik, Sikora, Felder, 13) „Jüdischer Wanderbund Blau-Weiss”, p. p. B. Geller, N. Ritter, F. May, 14) „Jüd. Ferial-klub Harziona”, 15) „Klub der XIII”, p. p. prof. Ringer, Martin, Hong, wreszcie 16) (Skoczów) „Maenner Gesangv.” i 17) „Volksbildungv.”, 1921 r., przew. dr. O. Frenstacky, i na końcu 4 związki w Ustroniu pod kierownictwem przeważnie p. Hellera.

Związków sportowych posiadają Niemcy i żydzi w Cieszynie 5, w Skoczowie 1. Najważniejszym jest „Beskidenverein”, czł. 450,

Ostatnie wiadomości

Litewskie bandy dokonały zbrojnego napadu na miasteczko pograniczne Krzywice. Przyszło do potyczki z polską policją. Jest kilkunastu zabitych i rannych. Wiadomość ta wywołała olbrzymie wrażenie w Polsce.

Przed wybuchem strajku na G. Śląsku. Wczoraj rozpoczęły się na ratuszu w Katowicach obrady komisji arbitrażowej w sprawie redukcji płac w wielkim przemyśle górnośląskim. Przedstawiciele pracodawców oświadczyli imieniem kopalń węgla i hut żelaza, że od swojego stanowiska absolutnie nie odstąpią. Żądają oni bezwarunkowo jako minimum przedłużenia czasu pracy do 12 godzin dziennie, a redukcji zarobków od 18—30 proc. Przedstawiali w czarnych barwach położenie przemysłu górnośląskiego z powodu wysokich kosztów produkcji. Przemysł śląski jest niezdolny do konkurencji magazyny zawałone są towarami, których nikt nie kupuje i nikt nie zamawia. Mała wydajność pracy, brak kapitału obrotowego i kredyty sprawiają, że sytuacja staje się katastrofalna. Jeżeli robotnicy nie zgodzą się na życzenia pracodawców, to przemysł śląski, zwłaszcza zaś żelazny będzie zmuszony zamykać jedną hutę po drugiej. Sanacja gospodarcza w Polsce jest prowadzona — zdaniem przemysłowców śląskich — jednostronnie, gdyż Bank Polski nie posiada odpowiednich kapitałów ażeby mógł należycie zasilać przemysł w państwie. Kopalnie i huty pracują z wielkim deficytem. Jedyną drogą wyjścia z tego położenia jest albo przedłużenie czasu pracy i obniżenie zarobków, albo redukcje. Przemysłowcy przytaczali, że Huta Laury dopłaciła 3 miliony dolarów, Eksport śląski ustał zupełnie, gdyż nie możemy konkurować z Niemcami, dokąd normalnie szło 50 proc. produkcji węglowej i około 75 proc. żelaznej. Przedstawiciele przemysłowców oświadczyli, że chcą podtrzymać ruch, ale robotnicy muszą się zgodzić na poniesienie pewnych ofiar. Przedstawiciele robotników zaznaczyli, że obraz namalowany przez kapitalistów, był stanowczo za czarny. Prawda jest, że bardzo zagrożone są Królewska Huta i Huta Laury, ale to z tego powodu, ponieważ

przew. dyr. Hinterstoisser, „Eiche Turnerverbindung”, 1920 r., czł. 72, przew. St. Kovacsik, kupiec, i „Makabi”, 1920 r., czł. 298, p. p. Z. Pollak, A. Serog, J. Kürti.

Tak zwanych towarzystw humanitarnych istnieje w Cieszynie 8, z tego 4 założone po przewrocie. Są to m. i.: „Unterstützungsv. Schuelerlade”, czł. 200, dyr. Landwehr. „Jüd. Wohltätigkeit- Kreditv. Chassuden”, czł. 200, p. p. J. Baumann, M. Hartmann, M. Nożyce, „Israel. Freitischv.”, czł. 300, p. p. Klein, dr. Kleinberg i t. d. Istnieje 6 stowarzyszeń religijnych, w tem 3 żydowskie i wreszcie tak zw. „Schlaraffia Teschenia”, czł. 61, zał. 1908 r., prowadzona przez p. p. dr. L. Müllera, dyr. A. Iwanickiego, loża, zdaje się wolnomularska.

Dobrze będzie, jeśli polskie społeczeństwo pilnie zacznie śledzić działalność tych 51 niemieckich i żydowskich zrzeszeń, jeśli zacznie uczyć się od nich i za ich wzorem rozwijać się i pracować.

W. K.

główny akcjonariusz Bosel, przegrał na spekulacji frankiem francuskim miliard franków i obecnie pozbywa się gwałtownie papierów. Przedstawiciele robotników przypomnieli dotychczasowe olbrzymie dochody i zastrzeżli się przeciw zwaleniu całego ciężaru na robotników. W przesileniu grają rolę tendencje antypaństwowe. Robotnicy nie zgodzą się na obniżenie płac. Prawdopodob. jest wybuch strajku.

Bilansowanie w złotych. Pod przewodnictwem wiceministra skarbu Klarnera odbyła się dziś narada przedstawicieli władz z przedstawicielami związku banku, centralnego związku przemysłu i handlu oraz finansów, organizacji kupieckiej i przemysłowej i Izby przemysłowo-handlowych co do przejścia do bilansowania w złotych oraz określenia w złotych kapitałów przedsiębiorstw, obowiązanych do prowadzenia ksiąg handlowych. Po szczególnej dyskusji zaakceptowano z drobnymi zmianami projekt rozporządzenia, który zostanie w dniach najbliższych przedłożony Radzie ministrów. Według projektu tego, wszystkie osoby fizyczne i prawne obowiązane do prowadzenia ksiąg handlowych, mają ułożyć bilans otwarcia i inwentarza w złotych, sporządzony na dowolnie obrany dzień bilansowania, jednakże nie później niż 1-go stycznia 1925 r. Za kapitał własny przedsiębiorstwa w bilansie ma być uważana różnica pomiędzy wartością aktywów a pasywów. Kapitał własny przedsiębiorstwa zostaje podzielony na kapitał zakładowy (udziałowy), amortyzacyjny i inny kapitał przedsiębiorstwa. Wartość nominalna akcji, bądź udziału ma być określona na taką sumę złotych, jaka wypadnie z podziału wyrażonych w złotych sum kapitału zakładowego (udziałowego) na dotychczasową ilość akcji (udziałów). W spółkach akcyjnych i akcyjno-komandytowych, nominalny kapitał zakładowy wskazany w bilansie otwarcia w złotych, winien wynosić conajmniej 100.000 złotych, w przedsiębiorstwach zaś bankowych milion złotych, a wartość poszczególnych akcji wynosić winna 10 złotych. Spółki mające mniejszy kapitał zakładowy, powinny pod rygorem likwidacji kapitał ten do dnia 31 grudnia 1926 r. powiększyć, bądź zlikwidować się, przyczem przejście na spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością wolne będzie od odpłaty.

Pol. Bank Kraj. Filja Cieszyn

z dnia 21 maja 1924

Za 100 K. czesk. 15.—	Za 10.000 K. aust. 0.72
„ 100 Fr. franc. 33.30	„ 10.000 K. węg. 0.72
„ 100 Fr. szwaj. 91.95	„ 1 Funt angl. 22.65
„ 100 Lirów 23.30	„ 1 Guilder hol. 2.—
„ 1 Dolar St. Z. 5.16	

Wiadomości miejscowe i zamiejscowe

Cieszyn, 21 maja 1924.

Posiedzenie Wydziału gminnego miasta Cieszyńskiego odbędzie się w przyszły poniedziałek. Porządek obrad poda się później. W Czeskim Cieszynie odbędzie się takie samo posiedzenie w piątek. Na porządku obrad znajdują się tam m. i. plac budowlany dla ewangelickiego kościoła, odkupienie parceli budowlanej od Macierzy szkolnej, barak mieszkaniowy, subwencja dla pływalni, pragmatyka służbowa i instrukcje dla funkcjonariuszów miejskich, miejsce dla nowych klas realnego gimnazjum i t. d.

Swobodne poruszanie się po całym Śląsku Cieszyńskim? Podobno Czesi proponują zaprowadzenie w Ks. Cieszyńskim tak zw. kart cyrkulacyjnych, które uprawniałyby Ślązaków do nieograniczonego, swobodnego poruszania się na powyższym terytorjum, podobnie jak dzieje się to w górnośląskim ruchu granicznym.

Jednorazowe urzędowanie. Państwowy Zarząd Komory Cieszyńskiej podaje niniejszem do wiadomości iż z dniem 19 maja b. r. wprowadził jednorazowe urzędowanie, które trwać będzie od godziny 8-mej rano do godziny 2.30 po południu, z tem że strony interesowane przyjmowane będą tylko od godz. 11-tej do godz. 12-tej w południe. — Państwowy Zarząd Komory Cieszyńskiej w Cieszynie.

Ze Stowarzyszenia Młodzieży Katolickiej. Druhowie! W niedzielę, dnia 25 maja b. r. wyjeżdżamy na poświęcenie sztandaru Stow. Młodz. Katol. w Pruchnej. Zbiórka w salce Stow. Plac Dominikański l. 2 o godz. 1/4 6 rano, zaś wyjazd wozami punktualnie o godz. 6 rano. Koszt jazdy tam i z powrotem wynosi 1 zł. 50 gr. t. j. 2.700.000 Mk. Przystanka dla Państwoszan przy Gospodzie p. Mrowczyka. Upraszamy szanownych członków wspierających i chętnych do wzięcia udziału. O liczne przybycie prosi Zarząd.

Podział powiatu strumińskiego dokonywa się w najbliższym czasie pomiędzy Bielsko i Skoczów. Jak słychać domagają się również cieszyńscy przydzielenia do tutejszego powiatu sądowego pewnej ilości gmin dotychczasowego okręgu sądowego strumińskiego. Strumień coraz bardziej pustoszeje, bo niedawno odebrano mu urząd podatkowy.

Zakład pensyjny w Bielsku komunikuje nam następujące rozporządzenie Województwa Śląskiego: Województwo Śląskie, Wydział pracy i opieki społecznej L. dz. X—731/3. Katowice, dnia 9 maja 1924 r. W myśl art. 3-go ust. 3-ci ustawy z dnia 10 czerwca 1921 r. Dz. U. Rzp. P. Nr. 59 poz. 370 w przedmiocie zmiany przepisów ustawy z dnia 16 grudnia 1906 o ubezpieczeniu pensyjnym funkcjonariuszy w służbie prywatnej i niektórych funkcjonariuszy w służbie publicznej (aust. Dz. U. P. z r. 1907 Nr. 1 w brzmieniu ustalonym rozp. ces. z dnia 26 czerwca 1914 o ubezpieczeniu pensyjnym) Aust. Dz. U. P. Nr. 138 ustalam po wysłuchaniu mężów zaufania pracodawców i ubezpieczonych, wartość w naturze jak następuje: 1) mieszkanie 60 zł., 2) mieszkanie z opałem 100 zł., 3) mieszkanie z opałem i oświetleniem 150 zł., 4) mieszkanie z całym utrzymaniem 450 zł.

Z K. S. „Piast”. Zawody o mistrzostwo klasy B Podokręgu K. S. Piast i Cieszyn — K. S. „Hakoach” Bielsko 3:0 (1:0). Niedzielne zawody o mistrzostwo Podokręgu z K. S. „Hakoach” z Bielska na boisku własnym są początkiem całego cyklu rozgrywek, które czekają naszą drużynę w bieżącym i przyszłym miesiącu. Jako trzeci rywal wyznaczony jest przez Podokręg K. S. „Biała—Lipnik”. Ostatni zwycięzca zostanie mistrzem Podokręgu Bielskiego w klasie B. Zawody niedzielne dały nam ładne i zasłużone zwycięstwo, co przypisać należy ambicji i karności naszej drużyny oraz skoordynowanej pracy całej jedenastki. Zalety powyższe wrożą K. S. „Piast” dalsze powodzenie, skoro jeden z najcięższych przeciwników leży na obu łopatkach. Co do samej gry zaznaczyć należy stanowczą przewagę „Piasta” tak pod względem fizycznym jakoteż i technicznym. Grę zaczyna Piast i od samego początku przyniata gości do ich bramki, utrzymując się przez całą połowę gry na polu „Hakoach”. Już w drugiej minucie uzyskuje Piast pierwszą i bardzo ładną bramkę, strzeloną przez prawego łącznika. Wynik ten pozostaje niezmieniony do końca pierwszej połowy gry. Po przerwie dominuje dalej „Piast” nad gośćmi, którzy dzielnie paraliżują natarcia. Już w piątej minucie pada druga bramka na korzyść Piasta, zasypana tak jak pierwsza burzą oklasków. Goście podsuwają się częściej pod bramkę przeciwnika lecz wszelkie ataki rozbijają się o stalową obronę i znakomitego wprost bramkarza Zaję, który wykazał wszelkie zalety pięknej gry, czem zyskał uznanie nawet przeciwnika. W 15-tej minucie siedzi znów trzeci i ostatni gol w siatce na korzyść Piasta. Koniec gry mniej ładny ze względu na niekarność gości, skutkiem czego tuż przed zakończeniem gry dwóch z nich samowolnie opuściło boisko. Jedenastka Piasta wykazała grę piękną a zespół graczy zrozumienie. Publiczność, składająca się przeważnie z widzów młodszych dość dopisała. Sędziował bezstronnie p. Macher z Bielska. Widz.

Z Czeskiego Śląska

Z Towarzystwa oszczędności i zaliczek, Filij na Śląsku czeskim. Dnia 10 maja b. r., odbyło się w Cieszynie w Domu Narodowym pod przewodnictwem Prezesa Rady Nadzorczej Posła Pawła Bobka, przy udziale członków, doroczne Walne zebranie Towarzystwa oszczędności i zaliczek. Dyrektor Leopold Tokarz zdał sprawozdanie z czynności i zamknięcia rachunków za ubiegły rok gospodarczy który dla Filij Towarzystwa strony czeskiej, był okresem pomyślnym. Dzięki bowiem zaufaniu jakim nadal ludność śląska obdarza swą rodzimą i starą instytucję, podniósł się znacznie stan wkładek na oszczędności i zwiększył naogół kapitał obrotowy. Całe zapotrzebowanie kredytów przez członków zostało nietylko w zupełności w ciągu roku sprawozdawczego zaspokojone, ale trzymaną być mogła pokaźna płynna rezerwa w bankach do rozporządzenia. Stwierdzono, iż trzyletnia kryza gospodarcza w Czechosłowacji, skutkiem której upadło kilka instytucji kredytowych, nie naraziła Towarzystwa w żadnym wypadku na straty i udzielone pożyczki w Filjach po stronie czeskiej, okazały się jako dostatecznie zabezpieczone. Z końcem roku obrotowego 1923 liczyło Towarzystwo członków i komitentów pokaźną liczbę bo 9.329*. Po przeprowadzeniu umorzeń nieruchomości, pokryciu kosztów prawnych i zapłaceniu jak na stowarzyszenie gospodarczo-zarobkowe wysokich podatków, wykazany został czysty zysk w kwocie: Kcz. 38.460.57, z których Walne Zebranie uchwaliło 23.726.64. Kcz na 4% dywidendy od udziałów, resztę zaś 14.733.93 przeznaczyło na dodatkowe wzmocnienie funduszu rezerwowego Towarzystwa. W szczegółach bilans Towarzystwa z dniem 31 grudnia 1923 r. przedstawia się jak następuje: Stan czynny: Gotówka Kcz. 200.114.10; Pożyczki hipoteczne 6.333.074.99; Pożyczki wekslowe 5.308.635.84; Rachunki bieżące 5.783.634.46; Banki (lokaty) 943.249.51; Papiery wartościowe 157.281; Nieruchomości (domy własne) 433.879.43; Wydatki zawiadowcze (ruchomości) 90.746.02; Wydatki prawne 4.184.89; Rach. przejściowy (Orłowa) 17.484.62. Razem Kcz. 19.272.334.86. — Stan bierny: Fundusz rezerwowo Kcz 460.737.86; Rezerwa strat 200.943.82; Rezerwa kursowa 328.54; Rezerwa nieruchomości 7.204.06; Udziały członków 643.826.45; Wkładki na oszczędność 13.411.534.28; Rachunki bieżące 4.464.633.91; Odsetki naprzód pobr. na 1924 44.665.37; Czysty zysk za 1923 r. 38.460.57. Razem Kcz. 19.272.334.86.

* Ogólny obrot kasowy wynosił Kcz. 81.759.272.64.

Pamiętajcie o Macierzy Szkolnej!

Zatrąceniec.

16

Rozdział 5.

Szli przez pola.

Trzymali się za ręce, śmiali, bo sobie coś ciekawego opowiadali.

— Dzisiaj przy owsie baby nas obrabiały, ale poparzyły pyski.

— Mówiłam ci, że tylko przykrości się namy. Mama też nie chcą pozwolić, mówią, że twoi rodzice nigdy się nie zgoda.

— Nie bój się, bo już rozmówiłem się z ojcem. Jak mi gruntu nie dają, dam sobie jeszcze w świecie radę. Ale oni wszyscy zmiękną, kiedy cię lepiej poznają.

— Ho, Pyszny idzie, kolebie się, — spostrzegła Hanka.

— Zaś się porządnie natutkoł.

— Na każ ty Józef się smyczysz z tą... zagadnął.

— Tak sobie spacerujemy, bo pogoda ładna, że aż podnosi.

— Może ja pytosz na dziewczkę do was, ale nic z tego nie będzie, bo już moja staro rzadziła z matką.

— Nie pójdzie nigdzie służyć, ani do was, ani do nas, będzie na swoim gospodarzy — bawiła go rozmowa z grubiańskim gazdą.

— Czy ją do za szkło do Cieszyna?

— Poco za szkło, wydawać się będzie na jesień.

— Oho, każdy jeny pierę się do żyniaczki, a potem biedy, aż smerdzi. Ja, ja dziełucho, lepi do mnie pódz służyć, teraz ubogi dziełuchy muszą do trzycatki czekać na jakiego wdowca.

— Szlabym służyć, ale nie do takiego gady, co tak nagrowo się z ubogich — odcięła się Hanka, wiedząc do czego zmierza Pyszny.

— Nale, jako przemądrzano! a kiery cie se biere? tych kapke szulek, a wicyj nic. Ho, ho jako już godo po czysto polsku.

— Ja żenię się z nią na jesień. To jeszcze nie wiecie? przecież cała wioska o tem mówi. Myśle was po sąsiedzku pytać za starostę — drwił z rozgniewanego.

Co? ty? na niemasz cie gańba, siedlacz syn z taką żebroczką? Tak cie w szkołach uczyli? to mi piękno parada.

— Marynki bogatej nie daliście mi, muszę iść po ubogą, drwił niemiłosiernie. — Ubogie mają więcej serca, te zaś hyry.

— Marynce nie taki się szczęście trefiło. Sadelow, co mo folwark, se ją bierę, a ty miosz kapke tych wymysłów w głowie — podniesionym głosem gardłował Pyszny, aż mu ślina bryzgala z ust.

— Nie krzyczcie tak bardzo.

— Stary ci gruntu nie do. Idź na te chałupke, żeby wbić do ściany i...

— No, no wspomóżcie mnie w biedzie!

Pyszny splunął zły, skierował się w stronę Kiedronioków, choć tam nigdy nie chodzował.

Zaśmiał się Józef, Hance lzy błysnęły w oczach.

— To też okaz, a wiele się młodych na takich wychowuje w naszej wiosce.

Skręcili ku chacie. Po drodze spotkali Jan-ka, zdążającego z harmonją ku olszynie.

Zdziwił się bardzo, skoro zobaczył Józefa z siostrą. Jak se oni spacerują, jakby nic nie mieli na sercu, a my tak jeny poćmi.

C. d. n.

Wewnętrzne sprawy

Wręczenie sztandaru 20 pułkowi piechoty w Krakowie. W niedzielę rano p. Prezydent przyjął przedstawicieli komitetu sztandarowego, poczem ze swoim orszakiem i w towarzystwie reprezentantów władz państwowych i samorządowych udał się powozem ku Rynkowi Głównemu. W Rynku Głównym na frontonie Sukiennic od strony północnej był ustawiony ołtarz polowy, przy którym stanął czworobokiem 20-ty pułk piechoty oraz oddział załogi krakowskiej. Resztę Rynku wypełnił tłum publiczności. P. Prezydent po przybyciu na rynek odebrał raport od gen. Ledóchowskiego, poczem w towarzystwie gen. Szeptyckiego i dowódcy 20-go p. p. ppłk. Kruka Szustera, przeszedł przed frontem baonów, a następnie zajął miejsce przed ołtarzem polowym. Równocześnie ustawili się przed ołtarzem naczelnicy władz i urzędów, duchowieństwo z księciem biskupem Sapiehą na czele, generalizacja z generałami [Szeptyckim, Rozwadowskim, Kulińskim, prezydentem miasta, oraz komitet sztandarowy. Uroczyste nabożeństwo odprawił ks. biskup polowy Gall, poczem dokonał poświęcenia sztandaru. Pierwszy gwóźdź wbił p. Prezydent Rzeczypospolitej. Po uroczystości poświęcenia sztandaru, prezes komitetu sztandarowego p. Wodzinowski wręczył sztandar p. Prezydentowi Rzeczypospolitej z prośbą o wręczenie go 20-mu pułkowi piechoty. P. Prezydent, przyjąwszy sztandar, wręczył go dowódcy 20-go p. p. ppłk. Kruk-Szusterowi, który odebrał sztandar, klęcząc, i wręczył go chorążemu pułku. Dziekan wojskowy ks. Niezgoda wygłosił do pułku przemówienie, poczem odczytał rotę przysięgi, którą powtórzył 20-ty p. p. Po tej uroczystości p. Prezydent Rzeczypospolitej z orszakiem oraz ze zgromadzonymi uczestnikami uroczystości udał się pieszo ulicą św. Anna ku Uniwersytetowi, gdzie nastąpiła defilada 20-go p. p. Pułk był żywo aklamowany przez tłumy publiczności. P. Prezydenta, który po defiladzie odjechał do gmachu województwa, publiczność entuzjastycznie przyjmowała. O godz. 1-esz w południe w koszarach im. Stefana Czarnieckiego odbyło się śniadanie, wydane przez 20-ty pułk na cześć p. Prezydenta komitetu sztandarowego i zaproszonych gości. W czasie śniadania dowódca 20-go p. p. wygłosił przemówienie, zakończone okrzykiem na cześć p. Prezydenta, który zebrani powitali entuzjastycznie. Z kolei prezes komitetu sztandarowego p. Wodzinowski złożył p. Prezydentowi podziękowanie za przybycie na uroczystość, poczem przemówił p. Prezydent. Na dziedzińcu koszar żołnierze 20-go p. p. byli podejmowani obiadem.

Napad Nienmców na chorążego S. w. Bydgoszczy. „Dziennik Bydgoski“ donosi: W nocy wracał do koszar chorąży S. Przechodząc ulicą Gdańską, obok znanej twierdzy hakatystycznej „Deutsches Haus“, natknął się na kilku osobników, którzy w bardzo podejrzany sposób zataczali się, jakoby rozmyślnie pozorując, iż są w stanie nietrzeźwym. Chorąży S., w pierwszej chwili sądząc, że ma do czynienia z pijanym towarzystwem, starał się ich wyminąć. Nagle jeden z zataczających się przystąpił do chor. S. i począł go bić. Najbardziej rozdrażniło napastników, że chor. S. przemawia do nich po polsku. Główny napastnik, atakując napadniętego pięściami, krzychał: „Kennen sie nicht deutsch sprechen?!“. Chorąży tłumaczył, że jako żołnierz polski mówi po polsku i każdy obowiązany jest go rozumieć. Na odpowiedź napadniętego wywołała atak furji u napastników, którzy bijąc i kalecząc chorążego, krzykali: „Du polnisches Schwein, wir... auf Polen!“. Widząc, iż nie przelewki i że dalsza bierna swoją pozycję może przypłacić życiem — chor. S. w obronie życia wyciągnął rewolwer i strzelił w kierunku głównego napastnika, który właśnie w tym momencie wyciągnął rewolwer z kieszeni. Strzał chorążego S. musiał być celny, bo napastnik jęknął i natychmiast padł na ziemię. Odgłos strzałów zwabił na miejsce krwawego zajścia pełniącego służbę policjanta. Napastnicy zbiegli.

Bezprocentowe zaliczki dla nauczycieli. Minister oświaty wydał do kuratorów okręgów szkolnych okólnik w sprawie udzielania bezprocentowych zaliczek na uposażenia dla nauczycieli szkół powszechnych. Okólnik głosi, że nauczycielom stałym można udzielać zaliczek pod warunkiem, że zaliczki będą wyrównane do dnia 31 stycznia 1925 roku.

Willi w Zakopanem dla urzędników województwa śląskiego. Województwo śląskie zakupiło w Zakopanem wielką murowaną willę „Cieszyńniankę“ od inż. Chlebusa za 160.000 zł. Willa ta jest przeznaczona dla urzędników wojewódzkich, potrzebujących odpoczynku. Willa zostanie oddana do użytku z dniem 1 czerwca.

Złoty notowany pierwszy raz na giełdzie czeskiej. Z Pragi donoszą: Wczoraj notowano złotego na giełdzie czeskiej po raz pierwszy.

Ustalenie procentu od pożyczek. W najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie ustalające wysokość procentu, jaki można będzie pobierać od wypożyczonych sum.

Odroczenie podatku majątkowego dla właścicieli domów. Przychylając się do prośby

Komitetu zjednoczonych stowarzyszeń właścicieli nieruchomości, wyrażonej w memorjale z dnia 5-go kwietnia 1924 r., minister skarbu odroczył do dnia 1-go stycznia 1926 r. termin płatności rat podatku majątkowego, przypadający w latach 1924 i 1925 od właścicieli nieruchomości miejskich, do których stosuje się ustawa o ochronie lokatorów, do których jedynym źródłem dochodu są te nieruchomości, względnie także uposażenie służbowe, praca najemna lub emerytura. O ileby jednak przed dniem 1-go stycznia 1926 r. właścicielom nieruchomości miejskich zostało umożliwione zapłacenie podatku majątkowego w trybie, przewidzianym w art. 58, ustęp c. ustawy, t. j. listami zastawnymi, opiewającymi na franki złote lub inne waluty, wówczas odroczenie zostanie automatycznie uchylone. Odroczenie terminów płatności nie dotyczy tych właścicieli nieruchomości miejskich, którzy je nabyli tytułem odpłatnym po dniu 1 stycznia 1919 r. Wrazie sprzedaży nieruchomości odroczenie ustaje i należność podatku majątkowego płatna jest przy sporządzeniu kontraktu kupna sprzedaży pod rygorem nieważności aktu.

Z ruchu wydawniczego

Elementarz insp. Buzka i J. Kubisza.

W „Szkołę śląską“ Nr. 1 czytamy:

Wieża Piastowska w Cieszynie — dwoje dzieci — oglądających ładne obrazki, zastanawiających się czy też myślących nad treścią przeczytanego ustępu nowego „Elementarza“ autorów insp. Buzka i Kubisza pod dozorem matki wychowawczyni. — to skromna szata zewnętrzna okładki nowej książki.

Piszę „myślących nad treścią“ boć otworzywszy „Elementarz“ ten, dziecko od samego początku czyta nie głośnie, nie znaczące zgłoski lecz wyrazy — zdania — które skłaniają je i pobudzają do myślenia. Wnikając w treść wyrazów i zdań początkowych ustępów (do zebrania i zestawienia bardzo trudnych) nie widzimy dla dziecka prawie nic obcego, nic niezrozumiałego! Objasnienie treści nie sprawi nauczycielowi żadnej trudności, boć to wyrazy przedstawiające rzeczy najbliższego otoczenia, o które nauczyciel łatwo i bez żadnych wydatków postarać się nie tylko może ale powinien! A zresztą od czego ilustracja na tablicy — opowiadanie lub powiastka, która łatwo potrafi ująć całość treści ustępów. Nie wspominam o treści dalszych ustępów grafiki, która przedstawia doskonały materiał nauki formalnej i materialnej o pięknym stylu i o poprawnej pod każdym względem budowie zdań. W ten sposób ujęta treść ustępów przez Autorów wybawia nauczyciela z kłopotu przedstawienia i uzmysłowienia treści ustępów jaką znajdujemy w niektórych elementarzach, gdzie nauczyciel stoi wprost bezradny — nie wiedząc jak koniec z końcem powiązać, by dojść do rezultatu. Dla porównania przytoczę jeden wyraz podstawowy elem. Kędzińskiego i treść ustępu: wyraz podstawowy „paw“, treść: pole, lipa, cepy, paw, pada rosa, na polu lipy, jan pod lasem poił woły, pawek lepi pudełka, po piły, pole, pasy, pod cepy, lipa, pas, koło sadu lipy i topole, ewa! pella, anna kopała, kuba! w polu pasał owce!

Elementarz Buzka: wyraz podstawowy „paw“ treść: paw ma duży ładny ogon, on jest dumny; on to pan; paraduje po polu, wylatuje też na lipę, potem hałasuje; tu pada; tam pod lipą i topolą mało pada; paw już z lipy w dół! Czytelnik sam oceni wartość jednego i drugiego ustępu i trudności w opracowaniu. Część pierwszą kończą autorowie wierszykiem. Treść: chłopiec z mamą jedzie do Warszawy, stolicy naszego państwa. Po opracowaniu ustępów w pierwszej części El. i po zapoznaniu malca z Warszawą starają się autorowie o wszczęcie i umocnienie w sercu i duszy malca uczucia patriotycznego. Pięknie wymalowany „Orzeł polski“ Hymn Narodowy, „Polak jestem“, „Wisła nasza“, „Dobosz“ i t. d. to ustępy, po których opracowaniu uczeń zrozumie, że jest „Polakiem“, że „Ojczyznę naszą“ kochać należy i musimy!

Treść dalszych ustępów to miła lektura dla dziecka, a wdzięczne i przyjemne opracowanie dla nauczyciela.

A obrazki i ilustracje! Patrząc na samym początku na obrazek przedstawiający „lisa“, dziecko z łatwością odgaduje cel przyczajenia się jego i chytrą mu z oczu patrzając a z obrazka „raka“ pewnego siebie i zadowolonego, że w kleszczach jego rybka uwięziona, widzi dziecko gdzie żyje i czem się żywi? W miarę wzrastania i rozszerzania się pojęć w duszy dziecka i możność przedstawienia tychże graficznie przez Autorów, obrazki te stają się coraz głębsze, pobudzające do intensywniejszego spostrzegania, myślenia, sążenia — wnioskowania! Obrazki tego Elementarza to nie martwe ryciny, — odbitki jakieś, które dziecko raz oglądawszy więcej się niemi nie zajmuje, lecz ilustracje — z których każda dużo treści zawiera, a dziecku ciągle nowy materiał do odpowiedzi lub opowiadania podaje.

Żałować jedynie należy, że El. tylko dwa kolorowe obrazki zawiera; lecz przypuszczać należy, że następne wydanie powiększy ilość tychże. Elementarz ten pod względem treści ustępów, wykonania i ujęcia ilustracji trzyma dziecko przez cały rok w silnem napięciu — to też i rezultat pracy będzie wielki.

Tak jak na okładce tego Elementarza wieża Piastowska widnieje, jak na czerwonym polu „Biały Orzeł“ ducha polskiego podnosi — krzepi — tak patrząc na metodę ułożenia tego Elem. widzimy, że Autorowie spełniają rzucaną myśl Juliana Maciłkowskiego: „Nie szukać nam przeto za obcemi metodami, nie silić się nad wynalezieniem innej oryginalnej metody własnej ale raczej w patriotyzmie zdrowo ujętym wiać się wspólnymi siłami do rozwinięcia, uzupełnienia w duchu dzisiejszych wymagań i dzisiejszego na polu nauczania postępu, metody Komisji i Izby Edukacyjnej; oto zadanie godne polskiego nauczycielstwa, obfite w błogie skutki dla nauczycielstwa polskiego“. Owymi godnymi nauczycielami to właśnie Autorowie wspomnianego Elementarza. — Im to właśnie przyświecały prace na polu pedagogicznym mężów naszych polskich. Ich myśl przewodziła to myśli K. Ed. U. a zwłaszcza Tow. dla ksiąg element. połączone z własnym doświadczeniem! Ich czyn to dalsze udoskonalenie metody analityczno-syntetycznej ks. Kopczyńskiego, Wolskiego, Prokopowicza, Chojnackiego. Stąd śmiało rzec możemy „Elementarz“ ten ułożono metodą naszą — metodą polską.

Jak przedstawia się układ? i u o a e i spółgłoski l r w n są opracowane metodą syntetyczną a resztę głosek wyprowadzają Autorowie metodą wyrazów podstawowych. I tu Autorowie stosują z rozmysłem dwie metody (patrz Mies. Ped. str. 227). Opracowanie grafiki głosek zmiekkzonych przez „i“ względnie „kreseczkę“ jest nadzwyczaj staranne i dobrze przeprowadzone. Metodą wyrazów podstawowych opracowano wszystkie spółgłoski miękkie. Pod względem doboru i wyszukania wyrazów zmiekkzonych przez „i“ względnie kreseczkę jest Elementarz ten wzorem.

Na stronie 36 przystępują do zmiekkzenia spółgłosek, a opracowania dokonano w nastę-

pującym porządku: „n”, (jabłoni), niebo „ni”, si, ś, ci, ć, zi, ż, dzi, dż, w, m, p, b, k, g.

Druk rozpoczynają po poznaniu samogłosek i, u, o, e, y i 10 spółgłosek, a następnie łączą pismo z drukiem. — I to jest dobra strona. Dziecko początkowo walczy z trudnościami czytania pisma a ściśle mówiąc „łączenia”. Dodany od samego początku druk, utrudniałby pracę. Ogromnem ułatwieniem czytania jest podział wyrazów na zgłoski, do str. 63. Podziału tego przestrzegają Autorowie konsekwentnie, a więc przez cały mały druk i pismo (jedynie w 2 wypadkach błąd drukarski). Daleszą zaletą Elementarza tego — to pismo pochylę „o formach prostych, łatwych a ładnych”. Widzieliśmy, ucząc według Elementarza Kędzińskiego, że chociaż dziecko czytało ustępy pisane pismem pionowym i odpisywało ustępy z książki, to prawie nigdy nie naśladowało kształtów i form pisma pionowego, lecz wracało zawsze do tego co naturalniejsze t. j. do pisma pochylonego.

Pomimo wielkiej staranności w opracowaniu wkładły się pewne przeoczenia jak n. p. przedwczesne użycie niektórych spółgłosek „n”, „c”, „l”, „wi” i t. d.

Pismo niektórych liter, wykonanie znaków pisarskich i rozmieszczenie wyrazów na niektórych stronicach, nie jest całkiem symetryczne. Lecz w tym wypadku to wina nie Autorów, lecz firmy, która, wykonując klisze z pewną niesumiennością, nie stanęła na wysokości swego zadania. Dobrzeby było również dłuższe ustępy podzielić, oddzielając znaki np. —, — O i t. d. Ułatwia to wyszukiwanie słabszym uczniom danego rzadka). Ze względów praktycznych zestawienie alfabetu pisanego i drukowanego, małego i dużego, jak również oznaczenia części drugiej Elementarza liczbami bieżącymi byłoby pożądanym. To są jednak drobne a może „osobiste zapatrywania”, które jednak nie zmniejszają wartości Elementarza.

Elementarz ten ledwo opuścił prasę i nie mógł dojść do rąk nauczycielstwa w Województwie. Napisaawszy tych kilka słów, pragnąłbym zachęcić kolegów i koleżanki do przejścia i zaznajomienia się bliżej z tym Elementarzem. Bez jakichkolwiek wskazówek lub bliższych objaśnień skorzystają z niejednego ustępu (np. miękczenia). W interesie kolegów kierowników leży, by pod każdą strzechą szkolną Elementarz ten doznał gościnności. Przypuszczam, że pp. Autorowie o aprobacie i polecenie u władz odnośnych się postarali. Autorom należy się uznanie — iż w tak trudnych warunkach dostarczyli wzorową książkę nauczycielstwu.

Halfar Rudolf,
nauczyciel szkoły ćwiczeń w Cieszynie.

Dział gospodarczy

Ubiegły tydzień giełdowy. Wszyscy zgodnie oświadczyli, że kredyty jakimi rozporządza obecnie przemysł, handel i rolnictwo są zbyt nikłe, że dla przetrwania przesilenia, wywołanego akcją sanacyjną, pomoc natychmiastowa staje się nieodzowna. Niestety, młoda nasza instytucja emisyjna nie jest jeszcze w stanie podjąć zadania. Toteż nasze placówki gospodarcze powinny zabiegać o kredyty zagraniczne. Kapitał zagraniczny, zdaje się, że dziś już od nas zbyt nie stroni, wysoka stopa procentowa jest dlań poważną siłą przyciągającą. Mówiono że pewne konsorcjum działające za pośrednictwem jednego z banków gdańskich, zaofiarowało już nawet kilku tutejszym poważniejszym instytucjom bankowym znaczne sumy dolarów i że jakoby niektóre już z oferty tej skorzystały. Niewątpliwie praca sanacyjna sprawi, że zagranica coraz więcej będzie nabierała do nas zaufania i zofiarowanie kapitałów będzie się stopniowo zwiększało. Należy tylko baczyć, byśmy sami drogą szerszenia niezasadnionych pogłosek tego zaufania nie podrywali. Na giełdzie stagnacja trwa. Akcje w dalszym ciągu ulegają zniżce — poprawa nie jest w najbliższej przyszłości przewidziana. W dziale listów zastawnych wbrew przewidywaniom, zmiany na lepsze nie zaszły. Przeciwnie, po ogłoszeniu rozporządzenia o przerachowaniu, nastąpiła raptowna zniżka. Logicznego uzasadnienia zniżki trudno tu się doszukać. Na rynku dewiz, poza niewielkim spadkiem kursu franka, fluktuacji silniejszych nie było. Złoty utrzymuje się trwale na poziomie parytetowym.

Bezrobocie. Jak wykazują statystyki urzędowe, państwowe urzędy pośrednictwa pracy pośredniczyły w okresie od dnia 19 do 26 kwietnia r. b. w 2.805 wypadkach. W poprzednim okresie tygodniowym ilość pośredniczeń takich wynosiła 2.661. Zanotowano spadek bezrobocia we Włocławku i okolicy, Łodzi, Częstochowie i okolicy. W okręgu sosnowickim cementownia przyjęła w tym czasie 175 robotników.

Podatki i monopole. Tymczasowe zestawienie wpływów do kas skarbowych z ważniejszych podatków pośrednich, opłat stemplowych i monopolu wykazuje, iż w kwietniu wpływy te przewyższyły sumę preliminowaną. Preliminarz budżetowy na kwiecień przewidywał wpływ z 4-ech najważniejszych podatków bezpośrednich (gruntowy, przemysłowy, dochodowy i majątkowy), i ważniejszych podatków pośrednich (spirytus, cukier, węgiel, olej skalny), z opłat stemplowych wreszcie z monopolu — 77,7 milj. zł. Osiągnięto natomiast z tych źródeł, podług tymczasowych niekompletnych zestawień 80,5 milj. złotych.

Złote bony skarbowe. 6% złote bony skarbowe wykupione będą przez skarbowo państwa, stosownie do uchwalonej przez ciało prawodawcze ustawy, w dniu 15 grudnia r. b. podług kursu franka szwajcarskiego. Częściowa wymiana bonów złotych, uskuteczniła dotychczas przez oddziały poczt. Kasy oszczędnościowej, dokonywana jest w dalszym ciągu przez centralę i oddziały Kasy — jednorazowo do 100 złotych. Wymiana odbywa się na podstawie dziennego kursu franka szwajcarskiego.

Kino Miejskie CIESZYN, ul. Ratuszowa

Od wtorku 20 do czwartku 22 maja

Kusicielka

Amerykański dramat salonowy w 5 aktach.

Pamiętajcie o wyrównaniu prenumeraty!

Dom parterowy

z wolnem mieszkaniem

Jest zaraz do sprzedania.

Wiadomości udziela się grzeczności przy ul. Barty 5, Cieszyn.

Węgiel na raty

sprzedaje hurtownie i detailicznie po cenach konkurencyjnych.

**Konsum prac. państw. w Cieszynie,
ul. Lenaua.**

Przedsiębiorstwo przemysłowe

kupi natychmiast

w Cieszynie-śródmieściu

mniejszy dom

z ogrodem

w dobrym stanie

Oferty do Administracji
„Dziennika Śląska Ciesz.”

Tylko 8 dni!

Wystawa i sprzedaż dywanów perskich i pokrowców.

Specjalności.

Bez przymusu zakupna!

Bezpłatny wstęp!

Sala „Hotelu pod Jeleniem”.



W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy o zgonie naszego ukochanego męża, ojca, brata, szwagra

śp. Jana Krygla

emerytowanego kierownika szkoły,

który we wtorek, 20 maja zmarł nagłą śmiercią w 57 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się we czwartek, 22 maja o godz. 3 popołudniu z domu żałoby na cmentarz w Mnisztwie.

Mnisztwo, 20 maja 1924.

Zasmucona rodzina.